

Sygn. akt I CZ 102/11

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSA Marek Machnij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Tadeusza B. i Weroniki B.
przeciwko Lidii B. i Mieczysławowi B.
o zobowiązanie do złożenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 października 2011 r.,
zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 maja 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 26 maja 2011 r. odrzucił na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. skargę kasacyjną powodów od wyroku tegoż Sądu, którego odpis został im doręczony w dniu 4 lutego 2011 r., nadaną w placówce operatora pocztowego w dniu 8 kwietnia 2011 r. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny – z powołaniem się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r. sygn. akt III CZP 142/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 122) – wskazał, że pełnomocnik powodów, pomimo wezwania, nie uzupełnił braku skargi w zakresie przedstawienia pełnomocnictwa do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym.

W zażaleniu na to postanowienie skarżący wniesli o jego uchylenie, zarzucając naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c. przez odrzucenie skargi pomimo przedłożenia pełnomocnictwa, obejmującego wniesienie skargi kasacyjnej oraz udział w postępowaniu kasacyjnym.

Pozwani, w odpowiedzi na zażalenie wniesionej osobiście, domagali się jego oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika jednoznacznie, z jakich przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że przedłożone przez pełnomocnika powodów pełnomocnictwo procesowe nie było wystarczające do prawidłowego umocowania go do reprezentowania skarżących w niniejszej sprawie w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym. Z powołanej przez tamten Sąd uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r. – w kontekście skierowanego wcześniej do pełnomocnika powodów wezwania do przedłożenia prawidłowego pełnomocnictwa, obejmującego umocowanie do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym – można jednak wyprowadzić wniosek, że Sądowi Apelacyjnemu chodziło o konieczność jasnego wyodrębnienia w treści tego pełnomocnictwa

dwóch elementów, a mianowicie: umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej oraz umocowania do udziału w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

Takie stanowisko nie znajduje podstawy w treści powyższej uchwały. W jej treści jest wprawdzie mowa o tym, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z mocy samego prawa umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym, ale sens tego stwierdzenia nie odnosi się do konieczności odrębnego udzielenia umocowania odnośnie do każdego z tych elementów. Ta uchwała dotyczyła bowiem zakresu pełnomocnictwa udzielonego w postępowaniu rozpoznawczym przed sądami powszechnymi, a przyjęta przez Sąd Najwyższy argumentacja doprowadziła do konkluzji, że to pełnomocnictwo nie rozciąga się na postępowanie kasacyjne toczące się przed tym Sądem. Ani z treści uchwały, ani z jej uzasadnienia nie wynika, aby Sąd Najwyższy wyraził stanowczy pogląd, który byłby zbieżny ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, zajętym w zaskarżonym postanowieniu. Można co najwyżej dostrzec, że Sąd Najwyższy rozważał kwestię możliwości ograniczenia zakresu pełnomocnictwa udzielonego w postępowaniu kasacyjnym do samego sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej albo do udziału w postępowaniu przed tym Sądem. Nie można jednak z tego wywodzić, że jest to równoznaczne z koniecznością wyodrębnienia takich elementów w treści pełnomocnictwa odnoszącego się do postępowania kasacyjnego.

Przedstawiony sposób rozumienia tego zagadnienia odpowiada treści dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym zwracano uwagę na konieczność unikania zbyt formalistycznego lub rygorystycznego interpretowania wymogów dotyczących treści pełnomocnictwa procesowego uprawniającego do działania przed tym Sądem. W postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2010 r. sygn. akt IV CZ 21/10 (niepubl.) wskazano wprawdzie, że z pełnomocnictwa procesowego złożonego ze skargą kasacyjną powinno wynikać umocowanie pełnomocnika do złożenia skargi i występowania w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, ale jednocześnie stwierdzono, że takie umocowanie może być udzielone w dwóch odrębnych dokumentach. Konieczność wyrażenia obu elementów pełnomocnictwa nie wynikała w tym wypadku z samej istoty pełnomocnictwa, dotyczącego postępowania kasacyjnego, rozumianej jako samodzielność i odrębność tych

elementów, lecz z ich faktycznego rozdzielenia w tamtej sprawie przez stronę. Tego orzeczenia nie można zatem uważać za przejaw poglądu, przyjmującego konieczność wydzielenia tych elementów w treści pełnomocnictwa.

Odpowiada to stanowisku, zajętemu w postanowieniu z dnia 27 stycznia 2011 r. sygn. akt II PZ 52/10 (LEX 784935), w którym Sąd Najwyższy wyraźnie uznał, że wyprowadzanie z powołanej w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny uchwały z dnia 5 czerwca 2008 r. sygn. akt III CZP 142/07 poglądu o konieczności wyraźnego wyodrębnienia w treści pełnomocnictwa upoważnienia do wniesienia skargi kasacyjnej oraz udziału w postępowaniu kasacyjnym jest zbyt rygorystyczne i byłoby przejawem nadmiernego formalizmu.

Złożone w niniejszej sprawie wraz ze skargą kasacyjną pełnomocnictwo procesowe obejmowało upoważnienie dla wskazanego w nim adwokata do zastępowania powodów w sprawie przeciwko wymienionym z imienia i nazwiska pozwanym przed Sądem Apelacyjnym – Okręgowym – Rejonowym oraz w postępowaniu kasacyjnym. Następnie na wezwanie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik powodów złożył kolejne pełnomocnictwo, zawierające upoważnienie go zastępowania ich w charakterze powodów w ich sprawie przeciwko pozwanym przed Sądem Apelacyjnym oraz w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

Na obecnym etapie postępowania istotne znaczenie ma przede wszystkim upoważnienie udzielone pełnomocnikowi przez powodów w treści obu tych pełnomocnictw do zastępowania ich w postępowaniu kasacyjnym. Zwrócić trzeba uwagę z jednej strony na brak jakiegokolwiek ograniczenia zakresu umocowania w postępowaniu kasacyjnym, a z drugiej strony na posłużenie się w treści pełnomocnictw zwrotem „zastępowanie”. Wynika bowiem z tego, że wolą powodów było udzielenie konkretnemu pełnomocnikowi nieograniczonego umocowania do zastępowania ich w postępowaniu kasacyjnym, które ze swojej istoty może toczyć się tylko przed Sądem Najwyższym, co zresztą zostało wyraźnie zaznaczone w pełnomocnictwie procesowym złożonym na wezwanie Sądu Apelacyjnego.

Takie sformułowanie pełnomocnictwa było zgodne z treścią art. 87¹ § 1 k.p.c., w którym jest mowa o zastępstwie stron przed Sądem Najwyższym przez adwokatów lub radców prawnych. Użycie zwrotu „zastępowanie” jest tożsame ze zwrotem „reprezentowanie” i oznacza udzielenie pełnomocnictwa procesowego. Skoro zaś udzielone pełnomocnictwo – jak wyżej wskazano – nie zostało przez powodów ograniczone tylko do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej lub tylko do występowania w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, to nie można twierdzić, że było ono nieprawidłowe i niewystarczające do wykazania należytego umocowania pełnomocnika, który złożył skargę kasacyjną w imieniu powodów.

Zwrócić należy przy tym uwagę, że stanowisko Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym postanowieniu było również niekonsekwentne i jednocześnie niezgodne z jego wcześniejszym postanowieniem z dnia 27 lutego 2011 r., w którym - ustanawiając dla powodów pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym - nie dokonano wyodrębnienia takich elementów, których brak w pełnomocnictwie udzielonym pełnomocnikowi z wyboru skutkowało odrzuceniem wniesionej przez tego pełnomocnika skargi kasacyjnej.

Z tych przyczyn powodowie trafnie zakwestionowali w zażaleniu odrzucenie skargi kasacyjnej.

Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Najwyższy rozważył także kwestię, czy odrzucenie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie nie było uzasadnione na innej podstawie, a mianowicie z powodu uchybienia terminowi do jej wniesienia. Wiąże się to z tym, że przesłanką skutecznego wniesienia skargi kasacyjnej jest uprzednie złożenie na podstawie art. 387 § 3 k.p.c. wniosku o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, a termin do wniesienia skargi biegnie od doręczenia stronie skarżącej orzeczenia z uzasadnieniem (art. 398⁵ § 1 k.p.c.).

W tej sprawie powodowie byli początkowo reprezentowani przez niezawodowego pełnomocnika procesowego w osobie ich córki Barbary B. Po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny powodowie osobiście złożyli wniosek o wydanie tego wyroku z uzasadnieniem. Wskutek tego wniosku Sąd Apelacyjny doręczył powodom odpisy swojego wyroku z uzasadnieniem w dniu 4 lutego 2011

r.. Uczynił to z pominięciem ustanowionego przez nich pełnomocnika, a zatem nieskutecznie, bo sprzecznie z treścią art. 133 § 3 k.p.c.

Natomiast pełnomocnik powodów w piśmie z dnia 2 lutego 2011 r., nadanym na pocztę w dniu 3 lutego 2011 r., a więc w terminie tygodniowym od ogłoszenia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 stycznia 2011 r., również wniósł o doręczenie uzasadnienie tego wyroku, dodając, iż jest to konieczne do złożenia kasacji, a jednocześnie wniósł o ustanowienie dla powodów adwokata z urzędu w celu złożenia kasacji. W wykonaniu tego wniosku odpis wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem został doręczony temuż niezawodowemu pełnomocnikowi powodów w dniu 9 lutego 2011 r. jeszcze przed rozpoznaniem wniosku o ustanowienie dla nich adwokata z urzędu, co nastąpiło w dniu 27 lutego 2011 r.

Ponadto po ustanowieniu pełnomocnika z urzędu Sąd Apelacyjny wbrew treści art. 124 § 3 k.p.c. nie dokonał doręczenia odpisu swojego wyroku z uzasadnieniem temu pełnomocnikowi, co powinien był uczynić z urzędu. Niemniej jednak ustanowiony pełnomocnik z urzędu – pomimo niedoręczenia mu wyroku z uzasadnieniem – już w dniu 17 marca 2011 r. przesłał Sądowi Apelacyjnemu zawiadomienie o stwierdzeniu braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. Następnie w dniu 8 kwietnia 2011 r. nowo ustanowiony przez powodów pełnomocnik z wyboru złożył obecną skargę kasacyjną.

W tej sytuacji pojawia się pytanie o zachowanie przez niego terminu do wniesienia tej skargi. Nie dotyczy to złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku z uzasadnieniem, ponieważ – jak wyżej wyjaśniono – został on złożony w przepisany terminie zarówno osobiście przez powodów, jak i uprawnionego jeszcze na tamym etapie niezawodowego pełnomocnika procesowego. Chodzi natomiast o zachowanie terminu do wniesienia skargi, liczonego od doręczenia skarżącemu odpisu wyroku z uzasadnieniem.

W tym zakresie odrzucić należy możliwość biegu tego terminu od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem bezpośrednio powodom, ponieważ było to nieskuteczne w świetle art. 133 § 3 k.p.c. Natomiast w razie liczenia tego terminu od doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem ich ówczesnemu pełnomocnikowi ten termin może zostać uznany za zachowany, ponieważ do dnia

8 kwietnia 2011 r., w którym została wniesiona obecna skarga kasacyjna, nie minęły jeszcze dwa miesiące od dnia 9 lutego 2011 r.

Powstaje jednak dodatkowo kwestia znaczenia braku doręczenia wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi z urzędu, ponieważ mogłoby to oznaczać, że w ogóle nie nastąpiło jeszcze skuteczne doręczenie tego orzeczenia, a tym samym nie rozpoczął się jeszcze bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Na tym tle wyrażany jest niekiedy pogląd o konieczności odrzucenia wniesionego środka odwoławczego jako przedwczesnego. Nie wdając się w szczegółową analizę tego zagadnienia, Sąd Najwyższy na potrzeby niniejszej sprawy uznał, że takie stanowisko nie może prowadzić do rozstrzygnięcia niekorzystnego dla strony skarżącej, która byłaby w gruncie rzeczy pokrzywdzona rzekomo przychylną dla niej wykładnią w przedmiocie biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Chodzi o to, że nie powinno się zaskakiwać strony, która wniosła skargę kasacyjną po spełnieniu wymogów, związanych z uprzednim złożeniem wniosku o doręczenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, stwierdzeniem, iż pomimo dokonanego jej doręczenia tego uzasadnienia termin do wniesienia skargi kasacyjnej w ogóle nie rozpoczął jeszcze biegu, a jej skarga podlega odrzuceniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Z uwagi na sporządzenie odpowiedzi na zażalenie przez pozwanych osobiście, poza zakresem ich zdolności postulacyjnej w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (art. 87¹ k.p.c.), zawarty w nim wniosek o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego nie podlegał rozpoznaniu.